

Dlaczego warto iść na pielgrzymkę?

Trzydziesta czwarta Piesza Pielgrzymka Podlaska na Jasną Górę wyrusza 2 sierpnia. To nie tylko przygoda i sprawdzenie naszej wytrzymałości fizycznej, to przede wszystkim duchowa wędrówka i umocnienie w wierze. Jest to jedno z najważniejszych wydarzeń i przedsięwzięć duszpasterskich w rocznym kalendarzu diecezji.

Na pielgrzymkę wybierają się różni ludzie, rodzice z malutkimi dziećmi, nastolatkowie, całe rodziny, pojedyncze osoby. Każdemu przywieca jeden cel – dotrzeć na Jasną Górę, jednak każdy pątnik podąża z inną intencją, w innej sprawie zwraca się do Matki Boskiej Częstochowskiej.

Paulina wybiera się na pielgrzymkę, ponieważ w przyszłym roku zdaje maturę:

- Idę, bo będę się modlić o moją ścieżkę życiową. W tym roku będę zdawać maturę, chcę podjąć właściwą decyzję, jakie wybrać studia i odnaleźć miejsce dla siebie.

Kasia i Ania na Jasną Górę wybierają się po raz piąty. Nie są zbyt religijne, wybierają się dla atmosfery:

- To niesamowite, że tyle ludzi idzie przez dwanaście – czternaście dni do jednego miejsca, że pokonują tą trasę każdego roku. Atmosfera jaka im towarzyszy uzależnia. Chociaż nie chodzimy na co dzień do kościoła – staramy się regularnie chodzić na pielgrzymki.

Ania poszła dwa razy na pielgrzymkę. Każdą wspomina inaczej:

- W pielgrzymce wzięłam udział dwa razy. Ani razu dla przeżyć duchowych. Za pierwszym razem chciałam się sprawdzić czy dam radę przeżyć przygodę, poznać ciekawych ludzi, za drugim podreptałam za namową przyjaciół. Generalnie podczas pielgrzymki panuje fajna atmosfera, ludzie przyjaźnią, ale warto powiedzieć też o tych, którzy czekali na nas w poszczególnych miejscowościach – z jedzeniem i piciem. O nich nigdy się nie wspomina. Sołtysi, przedstawiciele KGW, OSP i zwykli mieszkańcy, którym na sercu leżała los odwiedzających ich wieś. Podawali nam podczas marszu owoce, kanapki, często ciepłe posiłki i oczywiście wszelkiej maści napoje. Zazwyczaj były to osoby starsze. To podczas pielgrzymki pierwszy raz spałam na sianie - nasz namiot był przemoczony i jeden gospodarz zgodził się nas przenocować. Nie miał warunków w domu (mało pomieszczeń, duża rodzina), a bardzo chciał pomóc. Pielgrzymka to niesamowite przeżycie, którego każdy powinien doświadczyć.

Emilia pierwszy raz na pielgrzymkę wybrała się za namową koleżanki. Nie miała czasu na to, by marnować urlop właśnie poświęcając się w taki sposób. Odciski, deszcz, zimno, niewygody – zawsze przemawiały za tym, by nie uczestniczyć w tego typu przedsięwzięciach. Pewnego roku nie miała nic do stracenia. Mąż odszedł od niej, praca i pogóń za karierą zniszczyły nie tylko jej małżeństwo, ale i ją samą.

Nie miała też towarzystwa, z którym mogłyby wybrać się na wczasy do ciepłego kraju. Poszła, zdystansowana i kompletnie niezaangażowana. Tak wyglądał pierwszy dzień, a później wszystko się zmieniło. Ona sama też. Od tamtej pierwszej pielgrzymki minęły trzy lata. Nie omija już ani jednej pielgrzymki. W zeszłym roku była ze swoim mężem i czteromiesięczną córeczką, w tym roku także się wybiera.

Takich historii i ludzi z podobnymi doświadczeniami na pielgrzymce nie brakuje.

- Piesza Pielgrzymka, to „rekolekcje w drodze”, to szczególna szkoła życia chrześcijańskiego, która uczy doświadczenia wspólnoty. To właśnie podczas pielgrzymki odkrywamy, że przez życie nie idzie się w pojedynkę, ale razem z innymi. W nieprzyjaznej dziś dla wierzących codzienności doznajemy często poczucia osamotnienia, izolacji, a nawet zażenowania z powodu wiary. W takiej sytuacji pozytywnym doświadczeniem życia religijnego jest pielgrzymowanie tysiąca ludzi - od małych dzieci po osiemdziesięciolatków - i dwa razy tyle w parafialnych grupach duchowego uczestnictwa. Wszyscy tak samo się modlą, bawią i cieszą, są sobie życzliwi i pomagają wzajemnie – zaprasza do udziału jeden z przewodników.

Ze Stoczka Pielgrzymka wyjdzie tradycyjnie 3 sierpnia. Zatem nie warto się wahać, tylko już dziś powziąć myśl o drodze. Zawsze można zwrócić, ale tych co ruszyli i zwracają rzadko się spotyka. Red.

Ksiądz Leszek Gwardecki – Przewodnik Grupy 9A zaprasza wszystkich Pielgrzymów oraz tych, którzy myślą o pójściu na Pielgrzymkę na spotkanie modlitewne w niedzielę 27 lipca 2014 r. po mszy świętej o godzinie 16.30 do naszego kościoła, a potem na spotkanie informacyjne.

